

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Piotr Mirek

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **S.U.**,

wobec której umorzono postępowanie karne na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. z orzeczeniem środka zabezpieczającego - umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczniczo-psychiatrycznym

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2017 r.

kasacji Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego

od postanowienia Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 17 marca 2017 r., utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 6 lutego 2017 r.

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w [...] :

I. umorzył postępowanie przeciwko S.U. wobec niepopelnienia przez podejrzaną zarzucanych jej przestępstw ze względu na stan niepoczytalności w chwili popełnienia czynu,

II. zastosował wobec S.U. środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego,

III. na podstawie art. 45 a k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci koperty z zawartością noża kuchennego oraz widelca kuchennego opisanych w wykazie rzeczy k. 844 akt sprawy,

IV. i V. orzekł o kosztach procesu.

Powyższe postanowienie zaskarżył obrońca S.U., zarzucając mu naruszenie:

„I. prawa karnego materialnego tj. art. 93 b k.k., poprzez zastosowanie wobec podejrzanej środka zabezpieczającego tj. umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego w sytuacji, gdy nie udowodniono, że popełniła ona którykolwiek z zarzucanych czynów, a wskazany środek kamy można orzec jedynie w celu zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości,

II. postępowania karnego, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

1. naruszenie art. 324 § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że są podstawy do uwzględnienia wniosku prokuratora o zastosowanie wobec podejrzanej środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego, w sytuacji gdy nie udowodniono popełnienia przez podejrzaną któregoś z zarzucanych czynów,

2. niezastosowanie art. 4 k.p.k., czyli naruszenie zasady obiektywizmu poprzez zaniechanie badania okoliczności przemawiających na korzyść podejrzanej, tj. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia, czy w rzeczywistości doszło do popełnienia przez podejrzaną zarzucanych czynów,

3. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie, czy zarzucane czyny zostały rzeczywiście popełnione przez podejrzaną oraz w związku z tym, naruszenie zasady bezpośredniości postępowania dowodowego,

4. naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 5 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym oraz w trakcie postępowania w I instancji materiału dowodowego i uznanie, że jest on wystarczający do uznania, że podejrzana popełniła zarzucane czyny zabronione i nieprzeprowadzenie dowodów na rozprawie, a tym samym, naruszenie nie tylko

zasady swobodnej oceny dowodów, zasady bezpośredniości, ale również fundamentalnej zasady postępowania karnego tj. zasady domniemania niewinności.”

Na tych podstawach skarżący oparł wnioski alternatywne: o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, o wydanie wyroku uniewinniającego, ewentualnie o uchylenie zastosowanego wobec S.U. umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego.

Na powyższe orzeczenie zażalenie wniosła również podejrzana, kwestionując swoje sprawstwo oraz rozpoznanie choroby psychicznej przez biegłych.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w [...] utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od powyższego prawomocnego postanowienia kasację w trybie art. 521 k.p.k. wniósł Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny zarzucając temu orzeczeniu *„rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt. 5 k.p.k. i art. 98 §1 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie i nienależyte ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do wszystkich istotnych zarzutów podniesionych przez skarżących w zażaleniach od postanowienia Sądu I instancji, a nadto poprzez zaniechanie, pomimo zwróconego przeciwko całości orzeczenia zażalenia obrońcy, dokonania kontroli odwoławczej pod kątem innych niż wymienione w środku odwoławczym przyczyn z art. 438 k.p.k., w rezultacie czego nie dostrzeżono braku wskazania, jakimi przesłankami kierował się Sąd meriti uznając, iż czyny przypisane podejrzanej cechują się znaczną szkodliwością społeczną.”*

Podnosząc powyższe zarzuty Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Odmienne niż ma to miejsce na gruncie ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 882) – w której przepis art. 23 ust. 1 przewiduje, że osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez zgody wtedy, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, iż z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób – w przypadku stosowania środków zabezpieczających przewidziany w kodeksie karnym, zwłaszcza detencji psychiatrycznej, konieczne jest spełnienie podstawowego warunku, jakim jest udowodnienie realizacji znamion typu czynu zabronionego przez sprawcę. Zgodnie z art. 324 § 1 k.p.k., jeżeli zostanie ustalone, że podejrzany dopuścił się czynu w stanie niepoczytalności, a istnieją podstawy do zastosowania środków zabezpieczających, prokurator po zamknięciu śledztwa kieruje sprawę do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających. Oznacza to, że realizacja znamion przestępstwa musi być przesądzona w takim samym stopniu jak w wyroku skazującym. Słusznie wskazuje w kasacji Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny, że o uznaniu ostatecznego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie za jednoznaczne, klarowne i pewne nie sposób niniejszej sprawie wnioskować.

Stwierdzenie takie jest prostą konsekwencją podzielenia trafności zarzutu kasacji podnoszącego pod adresem Sądu Okręgowego rażące naruszenie standardu kontroli odwoławczej zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego. Jak zasadnie podnosi się w kasacji – z przywołaniem stosownych judykatów Sądu Najwyższego – standard ten, uregulowany w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., odnosi się również do wymagań stawianych rozpoznaniu i uzasadnianiu postanowień.

Wykonanie ciężącego na sądzie odwoławczym obowiązku rozpoznania wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym – w wypadku podzielenia oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd I instancji – nie oznacza, rzecz jasna, że w każdej sytuacji sąd kontrolujący jest zobowiązany do drobiazgowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego orzeczenia do wszystkich wprost argumentów środka odwoławczego. Równie jednak oczywiste jest zarówno to, że zawartość motywów orzeczenia sądu odwoławczego zależy od jakości

wywodów sądu I instancji oraz od jakości wniesionego środka odwoławczego, jak i to, że ów minimalny wymóg kontrolny obejmuje konieczność odniesienia się chociażby *en bloc* do zarzutów rozpoznawanego środka i wyjaśnienie powodów, dla których sąd odwoławczy uznaje je za niezasadne, a za adekwatne uważa odesłanie do motywów uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Trafnie ujął to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II KK 20/16, podkreślając, że: *„tak jak uzasadnienie wyroku sądu I instancji jest jedynym sposobem na ustalenie i skontrolowanie, na podstawie jakich faktów, dowodów i okoliczności oraz w drodze jakiego rozumowania sąd orzekający wyprowadził wnioski owocujące konkretnym rozstrzygnięciem, czy orzeczenie to poprzedzone zostało należycie wnikliwą i wyczerpującą analizą mających znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz czy sposób rozumowania sądu uwzględniał reguły logiki i doświadczenia życiowego, a także, czy nie ma w nim luk i nieuprawnionych uproszczeń, tak w postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu II instancji jest z kolei jedynym sposobem sprawdzenia, czy sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty podniesione w środku odwoławczym oraz czy uczynił to dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco. Sąd odwoławczy, który co prawda jest sądem głównie kontrolującym, sprawdzającym prawidłowość orzekania sądu I instancji, obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty oraz wnioski wskazane w środku odwoławczym i może wydać orzeczenie o utrzymaniu zaskarżonego wyroku sądu I instancji w mocy jedynie wtedy, gdy uznaje za niesłuszne owe zarzuty oraz wnioski, przy czym powinien przedstawić swój tok rozumowania.”*

Opisanych powyżej wymogów stanowisko Sądu Okręgowego bez żadnej wątpliwości nie spełnia. W jednozdaniowym wprost uzasadnieniu orzeczenia podzielono jedynie stanowisko Sądu I instancji i uczyniono to najwyraźniej bez dostatecznej uwagi. Analiza zarzutów zażalenia w konfrontacji z treścią uzasadnienia zaskarżonego postanowienia dobitnie musiałaby przecież przekonać do niezbędności rozważenia przez Sąd odwoławczy zagadnień zasadniczych z punktu widzenia standardu przewidzianego dla procesu dowodzenia przed Sądem Rejonowym sprawstwa – mianowicie kwestii przeprowadzenia postępowania dowodowego (a właściwie jego braku) oraz sposobu wywiedzenia z zebranego

materiału dowodowego przez ten Sąd konkluzji. Sąd Rejonowy wskazał wszak tylko, jakie dowody przemawiają jego zdaniem za sprawstwem poszczególnych czynów – bez jakiegokolwiek ich krytycznej oceny, czy oceny wiarygodności poszczególnych depozycji, czy też zapisu monitoringu, co podnosił klarownie w swoim zażaleniu obrońca. Brak co do tego jakiegokolwiek stanowiska Sądu odwoławczego, w istocie uniemożliwiający prześledzenie jego toku rozumowania, świadczy więc o rażącym i mogącym mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, naruszeniu przepisów prawa wskazanych w jej zarzucie.

Kolejnym argumentem przemawiającym za uznaniem, iż kontrola odwoławcza nie przebiegała prawidłowo był brak zważenia przez Sąd Okręgowy na stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie wykazania przesłanek orzeczenia środka zabezpieczającego – umieszczenia sprawcy w zakładzie psychiatrycznym. Zgodnie z art. 93b § 1 k.k. ten środek zabezpieczający można orzec jedynie, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Zatem, najpierw należy wykazać, że czyn zabroniony, w związku z którym stosuje się środki zabezpieczające został faktycznie popełniony i że czyn ten cechuje się znaczną społeczną szkodliwością oraz następnie, iż istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że sprawca popełni ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą psychiczną lub upośledzeniem umysłowym (art. 93g § 1 k.k.). Próżno szukać tak daleko idących rozważań zarówno w uzasadnieniu postanowienia Sądu I instancji, jak i Sądu odwoławczego, w sytuacji, gdy w nowym modelu orzekania środków zabezpieczających, wprowadzonym z dniem 1 lipca 2015 r., na ów aspekt położono tym większy nacisk. Poza uwagą w sprawie pozostało, że podejrzaney S.U. zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. (zagrożonego karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2) oraz dwóch czynów z art. 190a w zw. z art. 12 k.k. (zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 3). Zgodzić się należy z Ministrem Sprawiedliwości-Prokuratorem Generalnym, który wskazuje, że brak jakiegokolwiek argumentacji Sądu odnośnie oceny stopnia szkodliwości społecznej zarzucanych czynów, uniemożliwia praktycznie kontrolę w zakresie spełnienia jednej z ustawowych przesłanek zastosowania omawianej detencji w trybie postępowania karnego.

Z tych zatem względów zaistniała konieczność podjęcia przez Sąd Najwyższy orzeczenia kasatoryjnego w celu ponownego przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania odwoławczego eliminującego uchybienia prawu, o których mowa powyżej.

kc